GAZETA KRAKOWSKA

Nro 90.

Z KRAKOWA DNIA 9 LISTOPADA 1817 Roku W NIEDZIELĘ

RESKRYPT

Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi, Krola Węgierskiego, ogłaszaiący Nominacyą JW. Franciszka Barona Hauer, dotychczasowego Prezesa Rządu kraiowego, na Gubernatora Państw Galicyi i Lodomeryi.

Franciszek Pierwszy z Bożey Łaski Cesarz Austryiacki, Król Węgierski, Czeski, Lombardyi i Wenecyi, Galicyi i Lodomeryi; Arcy Xiąże Austryiacki, &c.&c.

Jaśnie Wielmożni, Wielmożni, Szlachetni, Uczciwi, mili Nam wierni!

Oświadczamy wszem i każdemu z Naszych wiernych Obywateli i Poddanych, w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi, iakieykolwiek bądź godności, stanu i Urzędu, Naszą C. K. łaskę, i uwiadomiamy ich, żeśmy Jaśnie Wielmożnego Naszego rzeczywistego taynego Radcę, Kawalera w Krzyża Cesarsko-Austryiackiego Orderu Leopolda, i Kawalera Król: Węgierskiego Orderu S: Szczepana, a teraźnieyszego Prezesa Rządu kraiowego, miłego Nam wiernego Franciszka Barona Hauera, przez zaufanie w osobie iego położone, i w nayłaskawszym względzie na znane Nam iego chwalebne przymioty, światło, zdatność, i poczciwość, tudzież na wieloletnie usługi iego, a przez to pozyskane wiadomości, Naszym Gubernatorem w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi nayłaskawiey mianowali.

Przeto wszem i każdemu z pomienionych Obywateli i Poddanych ninieyszym nayłaskawiey rozkazuiemy, aby rzeczonemu Franciszkowi Baronowi Hauerowi iako Naszemu Gubernatorowi Galicyyskiemu wszelkie winne posłuszeństwo i uszanowanie wyświadczali, onemuż w dopełnianiu Naywyższych Rozkazow Naszych i urzędowych rozporządzeń iego nic na zawadzie nie kładli, ani mu w tem przeszkadzali; owszem aby się w okolicznościach swoich, do niego uciekali, iego Urzędowey Opieki i pomocy szukali, zgoła, aby go iako Naszego Gubernatora w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi, według wszelkiey należytości czcili, poważali, i szanowali, a to tak, a nie inaczey, unikaiac ciężkiey kary i niełaski Naszey czynili.

W tem pełni się Nasza Nayłaskawsza wola i zdanie, i zostaiemy Wam przy tem z Naszą Ces. Królewską i Monarchiczną łaską przychylnymi.

Tak działo się w Naszem Cesarskiem, głównem i Stołecznym mieście Wiedniu, dnia dwudziestego siodmego miesiąca Sierpnia, Tysiącznego ośmsetnego siedmnastego roku zbawienia, a Panowania Naszego dwudziestego szostego.

Franciszek.

Aloyzy Hrabia Ugarte, Król: Czeski Naywyższy, i Arcy-Xiążęco-Austryacki pierwszy Kanclerz.

Jan Nep. Baron Geislern.

Z Jego Ces. Kr. Mości własnego Naywyższego Rozkazu

Karol Widmann.

Z Warszawy d. 1 *Listopada.*

Wypis z Rozkazów dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 14 Października 1817. —

Za Naywyższym Rozkazem.

Otrzymuią żądane dymissyie dla słabości zdrowia,

W Gwardyi: Z pułku strzelców konnych, Porucznik Seweryn Czarnecki.

W jeździe: Z pułku 3go strzelców konnych, Major Alexander Błędowski z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla interessów familiynych.

Z pułku 2go strzelców konnych, Majer Wincenty Kisielnicki, z pozwoleniem noszenia munduru.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA POLSKIEGO, &c. &c. &c,
NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Maiąc sobie przez Kommissyią Rządową Spraw wewnętrznych i Policyi przedstawione prośby Kommissyy Woiewódzkich o przedłużenie terminu do podawania pretensyy tak do Państw Zagranicznych, iakoteż do byłego Rządu Xięztwa Warszawskiego reguluiących się, Postanowieniem Naszem z dnia 8 Lipca r. b. ograniczonego, i zważywszy powody, w temże przełożeniu przytoczone, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Termin do podania pretenssyy do Państw Zagranicznych i byłego Rządu Xięztwa Warszawskiego Postanowieniem Naszem z dnia 8 Lipca r. b. w artykule 1szym oznaczony, przedłużamy do dnia 1go Lutego 1818 r.

Art. 2. Kommissyia Rządowa Spraw wewnętrznych i Policyi wyda stosowne urządzenia do kogo należy z uwiadomieniem o przedłużeniu tegoż terminu, zastrzegaiąc, iż każdy mniemaiący mieć pretensyią do którego z wspomnionych Rządów, gdy ią w czasie swym nie poda, sobie przypisać winien będzie szkody, gdyby iakowe z opoźnienia takowego wynikły.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 25 Października 1817 roku.

(podp.) *Zaiączek.*

Minis: Spraw Wew: i Policyi
(podp:) T. *Mostowski.*

Radca Sekre: Stanu Jenerał Brygady,
(pod.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem
Radca Sekr: Stanu, Jen. brygady
(pod.) *Kossecki.*

Za zgodność: Sek. Jen. Kom. Rząd. Spraw Wewn. i Policyi
Aug. Karski.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.
NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu

Rozważaiąc wniesioną przez Kommissyią Rządową Spraw wewnętrznych i Policyi wątpliwość, czyli Urzędnicy bezpłatni, iakiemi są: Sędziowie Pokoiu, Radcy Departamentowi i Powiatowi, Sędziowie Handlowi, Mecenasi, Adwokaci, i t. p. chcąc bydź Posłami lub Deputowanemi na Seym, powinni uzyskać pozwolenie artykułem 122 Ustawy Konstytucyyney zastrzeżone? postanowiliśmy i stanowiemy:

Iż Urzędnicy bezpłatni, rzeczonego pozwolenia nie potrzebuią, i bez niego Posłami lub Deputowanemi na Seym wybrani bydź mogą.

Ogłoszenie niniejszego Postanowienia Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi polecamy.

(Data i podpisy iak wyżey.)

Z Petersburga d. 1 Października d. k.

Gazeta tuteysza, *le Conservateur Impartial*, pod napisem: Poselstwo Rossyyskie w Persyi, zawiera co następuie:

"Otrzymano wiadomość od naszego Posła w Persyi, Jenerał-Porucznika Jermołowa, z opisaniem obrzędów zachowanych, tak podczas przybycia iego do Sultanii, mieysca rezydencyi letniey Szacha Perskiego, iako też podczas audyiencyy wstępnych.

Dnia 25 Lipca Saphiar-Kan, dowódca oddziału Kurdbetscky, udał się z rozkazu N. Szacha do Saman-Arkhy, teraźnieyszey rezydencyi Posła, zaprosił go, ażeby się udał do Sultanii, dokąd będzie miał zaszczyt towarzyszyć mu, aż do namiotu dla niego przeznaczonego.

Urzędnik stayni Szacha przyprowadził do Saman-Arkhy z pomienioney stayni konia wierzchowego. Poseł wsiadł na tego konia dla udania się do przygotowanego sobie namiotu w Sultanii.

W pewney odległości od tey rezydencyi, arcy-znamienity, Aman Alakh-Kan, Valy Kurdystanu, spotkał Posła, na czele trzech tysięcy jazdy, złożoney z Kanów, osób znakomitszych i dowódców woyskowych. Rozkazano, ażeby na znak dystynkcyi i uszanowania dla Posła szło przodem 12 koni z lauframi. Valy przeprowadziwszy Posła do obozu N. Szacha, pożegnał się z nim przed przybyciem do przygotowanego dlań namiotu; konie i laufry poprzedzali Posła aż do namiotu. Mahmud-Kan, Eszyk-Agacy-Dovoun, drugi Adjutant Szacha, wyznaczony do przyięcia Posła, oczekiwał w namiocie, gdzie go za przybyciem powitał.— Oddział 200 ludzi z chorągwią, stał w namiotach otaczaiących namiot Posła, iako straż honorowa, która uderzyła w bębny i oddała wszelką cześć woyskową dla Posła.

Obrząd audyiencyi, daney przez N. Fett-Ali, Szacha Perskiego, Jenerał-Porucznikowi Jermołowi, nadzwyczaynemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi N. Cesarza Rossyyskiego.

Pierwsza Audyiencyia d. 31 Lipca.

Mahmud Kan, drugi adiutant Szacha, przybył o godzinie 11tey z zaproszeniem Posła ażeby się udał do N. Pana. JW. Poseł udał się wśród odgłosu muzyki, w porządku następnym: 1) Muzyka Posła. 2) Oddział grenadyierów, pod dowództwem Chorążego Hrabiego Samoyłowa. 3) Dwunastu lokaiów pieszo, za nie-

mi dwóch gońców konnych. 4) Poseł Jenerał-Porucznik Jermałów. 5) Dway Radcy poselstwa, Rzeczywiści Radcy Stanu Negry i Sokołów, 6) Sekretarz poselstwa, Radca Kollegiialny Hadobaszew i Radcy Kollegialni Mazarowicz i Ryklewski. 7) Xiążę Kabardyyski Djembulaih i ieden ze szlachty kraiowey (Ousden) nazwiskiem Schardanów. 8) Urzędnicy woyskowi i cywilni, należący do poselstwa: 9) Oddział Kozaków liniowych z officerem dowodzącym. 10) Kozacy Dunscy, pod dowództwem Kapitana Porucznika, Xięcia Bekowicza.

Poseł przyięty został w namiocie gwardyi bokowey, nazwaney Kechike Khane przez Alla-Ajar-Kana, pierwszego adjutanta Szacha i iego szwagra, który go oczekiwał otoczony wielu Panami, między któremi znaydował się także Mirza-Abul-Hasan-Kan, dawniey Poseł przy dworze Rossyyskim, ozdobiony orderem lwa i słońca, oraz portretem Szacha. Gdy Poseł usiadł na krześle z poręczami, które dlań postawione było na pierwszem mieyscu, a dalsi urzędnicy na innych krzesłach, podano mu herbatę i kaghan (lulka perska), i rozpoczęła się rozmowa.

Wkrótce uwiadomino Posła, iż czas iest udania się do N. Pana; Poseł natychmiast udał się do mieysca sobie wskazanego, w towarzystwie Alla Ajar Khan i dwóch Radców Poselstwa, z których ieden niosł listy wierzytelne na złotey tacy. Do żelaznego ogrodzenia, w obwodzie którego Szach czekał na przybycie Posła, trzeba było przeyść przestrzeń dosyć rozciągłą napełnioną mnostwem żołnierzy, strzegących weyśc do pałacu i niezmierną liczbą widzów. Wchodząc do tego ogrodzenia czynią się pozdrowienia zwyczayne. Przez całą długość tey przestrzeni, rozciągaiącey się od weyścia aż do namiotu, dwoma szeregami po obu stronach stali dworzanie, a przed namiotem czterech Nasaktschy, czyli wykonawców wysokiey sprawiedliwości, z godłami urzędu swoiego, to iest, z toporami żelaznemi w złoto oprawnemi, a toporzyska ich mnóstwem drogich kamieni osadzone. Na środku podworza czyni się drugie pozdrowienie, a trzecie przed samym namiotem. Tam Alla Ahar-Kjan, mocnym głosem doniosł N. Panu, który wtenczas pisał siedząc na tronie, że Poseł nadzwyczayny i Minister pełnomocny Cesarskiego Dworu Rossyyskiego, stawa przed N. Panem, chcąc mieć szczęście złożyć mu listy wierzytelne swoiego Monarchy. Hoch Geldi (bądź pozdrowion) wykrzyknął Szach, zapraszaiąc Posła znakiem ręki, ażeby wszedł do namiotu. Poseł, wziąwszy swe listy wierzytelne ze złotey tacy, wszedł do namiotu, a za nim szli Radcy iego Poselstwa. Zatrzymawszy się na progu u drzwi na przeciwko Szacha i skłoniwszy mu się, w krótkich słowach Poseł oświadczył powitanie, przyprowadzony potem ku tronowi, złożył Szachowi swe listy wierzytelne. Sam ie Szach przyiął, położył na tronie, Poseł zaś poszedł na swe pierwsze mieysce, gdzie tymczasem przygotowano dla niego kanapę, na którey usiadł za wezwaniem Szacha. Monarcha ten pytał się o zdrowie Posła, ten odpowiedział, iż do liczby dni nayszczęśliwszych w życiu liczy ten, w którym miał zaszczyt bydź przedstawionym N. i potężnemu Monarsze Persyi, poważanemu przez Cesarza Rossyi, iego nayłaskawszego Pana. Pow-

tornie potem Szach wezwawszy ku sobie Posł-, rozpytywał się o zdrowie N. Cesarza Jego Mości, i o mieysce iego rezydencyi w chwili iego wyiazdu do Persyi. Uczyniwszy Poseł żądanę odpowiedzi, powrócił na pierwsze mieysce i na wezwanie Szacha, powtórnie usiadł; lecz za każdym razem powstawał, kiedy Szach do niego obracał mowę. Rozmowa ta trwała więcey kwadransa i cała się składała z oświadczeń wzaiemnych szczerey i wzaiemney żądzy obu Monarchow, widzieć utrzymuiące się dobre porozumienie, tak szczęśliwie między dwoma Państwami trwaiące i zupełną zgodę, która obu iednoczy Monarchów. Szach powtornie odnowiwszy swoie pytania o mieyscu teraźnieyszego pobytu Cesarza, dodał, iż byłoby rzeczą pożądaną, równie dla Cesarza Rossyi, iak i dla niego samego, znaydować okoliczności, któreby im posłużyły do wzaiemnego odwiedzenia się na wzór Monarchów Europy. N. Szach zakończył wezwaniem gniewu Niebios na tego, któby ośmielił się mieszać pokóy i zgodę iednoczącą oba Państwa.

Osoby orszaku Posła, które zostały w namiocie gwardyi, były przywiedzione przed Nayiaśnieyszego Szacha przez tegoż Mahmuda Khana, drugiego Adjutanta Szacha, na toż mieysce, gdzie Poseł był się zatrzymał, kiedy o iego przybyciu doniesiono. Poseł wyszedł z namiotu dla złączenia się z orszakiem, potem miał zaszczyt stawić przed Szachem wszystkich swych urzędników, i zakończył to przedstawienie oświadczeniem Szachowi, że każdy z nich ma się za nayszczęśliwszego, że mógł bydź ukazanym N. Szachowi, i że żądza samą oglądania Monarchy równie Wielkiego dla swych osobistych przymiotów, iak dla swey mądrości i potęgi, była im powodem do przedsięwzięcia tak dalekiey podroży. Szach do każdego urzędnika przemowił też słowa: Hoch Geldi, a wszystkim spólnie oświadczył, iż wielce miłe mu iest zdarzenie, które obdarzyło go rozkoszą poznania sług znakomitych Cesarza Rossyi, N. Jego Sprzymierzyńca. W liczbie Urzędników stawionych przed Monarchą Perskim był Kapitan Porucznik Kotzebue. Odpowiedziano Szachowi, że officer ten trzy lata strawiwszy na podróży około świata, naymocnieyszą pałał żądzą widzenia Persyi i wielkiego Fett-Ali Szacha. Powieść ta, tak wielkie zdała się sprawić ukontentowanie Szachowi, iż obróciwszy się ku Posłowi z nader wdzięcznym uśmiechem, przemówił. „Zapewne on teraz wszystko iuż widział.„ Po audyencyi Poseł powrócił do namiotu, nader uprzeymie przez Szacha pożegnany, i udał się na powrót do siebie z urzędnikami, oddawszy troiste pozdrowienie, równie iak przychodząc. Nie powracaiąc iuż do namiotu gwardyi, siedli na konie, i wśród odgłosu muzyki do swego poiechali obozu, z równemiż obrzędami, przewodniczemi przez eskortę Alla-Ajar-Khan.

Namiot, w który to publiczne odprawiało się posłuchanie, nie był ani zbyt wielki, ani zbyt bogaty. Obwód wewnętrzny otoczony był murowanem podniesieniem na arszyn wysokości, które okryte było kobiercami nakształt szalów sztucznie haftowanemi. W końcu tego podniesienia wznosił się tron wsparty na murze poprzecznym, umieszczonym na podstawie maiącey postać lwa uśpionego. N.

Szach siedział na nim w szatach z materyi złotey, na głowie wielką miał koronę, ozdobioną nadzwyczayney buyności perłami, drogiemi kamieniami, ogromną kitą dyiamentową. Ręce od bark do łokci okryte miał brassoletami z kosztownych kamieni i dyiamentów, środkowe dyiamenty nadzyczayney były wielkości i dla tego miały sobie dane różne nazwiska: ieden znich nazywał się Daira inur (matka świetności); drugi Kiuk inur (góra świetności.) Kołnierz, który aż do pasa na plecach zaymował, podobnemiż kamieniami był ozdobiony, również pas i puginał. Tren zewnątrz i wewnątrz wysadzony był wielkiemi perłami, szmaragdami i rubinami. Z prawey ręki tronu, na wielkim kobiercu, był drugi mnieyszy axamitny, na którym znaydowała się przytykaiąca do muru ogromna sofa. Obadwa kobierce były z karmazynowego axamitu i bogato haftowane wybornemi perłami. Na zewnętrznych kątach kobierca stały cztery nie wielkie naczynia do kadzielnic podobne, przeznaczone zapewne do palenia wonności, a z pośrodka ich wznosił się ogromny kaglian (lulka Perska) również drogiemi kamieńmi ozdobiony. W głębi namiotu, po prawey stronie, stało czternaście synów Szacha, w postaci uszanowanie okazuiącey. Na końcu stał urrzędnik dworu, trzymaiąc małą koronę Szacha, złożoną na tacy złotogłowem okrytey. Po lewey ręce tronu i zewnątrz namiotu stali obok siebie Koulan Piechebtmeda czyli pokoiowcy Szacha, wszyscy wysokiego urodzenia. Trzymali oni znamiona dostoyności Królewskiey, iako to: tarczę, szablę, berło w kształcie maczugi, i puszkę, w którey złożona pieczęć N. Pana. Rzeczy te również godne były widzenia, dla niezmierney mnogości kamieni, któremi były wysadzone, a które rzucały blask podobny do promieni słońca.

Za każdym razem, kiedy Poseł wymawiał Nayiaśnieysze imie Fett-Ali Szach, w czasie rozmowy mianey z N. Panem, osoby w namiocie i zewnątrz iego znayduiące się z naygłębszą skłaniał się uniżonością.

Z *Londynu d* 17 *Października.*

Wczoray i onegday była w kancelaryi związków zagranicznych gabinetowa rada, którey miał bydź nader ważny przedmiot, i o wypadku iey uwiadomiono zaraz Xcia Rejenta.

Królowa Jmć przeieżdzaiąc się d. 15 o godzinie 5 z południa z Królowną Elżbietą, tak nagle zasłabła, iż musiała w Turnham-Green do iednego z domów wysiąść, i 3 kwadranse zabawić, niżeli tak dalece do siebie przyszła, iż mogła do Windsoru powrocić. Posłano zaraz po Nadwornego lekarza Halford. Słabością Królowey Jmć był kurcz żołądkowy, na który od nieiakiego czasu często zapada.— Xże Rejent odwiedził swą córkę Xiężnę Karolinę Koburgską. Wiele pierwszych osób iego Dworu pokupiły sobie statki dla towarzyszenia mu w nowey po morzu przeiazdce.

Angliia utraciła dwoch sławnych prawników, Irlandczyka Curran, i Szkota Erskine, brata byłego kanclerza Angielskiego.

Mowią, iż Ministrowie nie upatruią żadney potrzeby nagley do zwołania parlamentu przed końcem Stycznia 1818. Cło od drzewa Amerykańskiego do budowy ma bydź za zwołaniem parlamentu powiększone.

Sądzą tu, iż traktat zawartey z Lordem Exmouth ściągnął przeciw Dejowi Algierskiemu nienawiść ludu, który nie chce widzieć zniesienego rozboiu morskiego i życie mu dla tego odebrał.

Gazeta Goniec pod d. 15 b. m. wyraża: Wczoray donieśliśmy o dobrem poro-

zumieniu, w iakiem z Rossyią zostaiemy, dziś poczytuiemy się za szczęśliwych, iż czytelników naszych zapewnić możemy o takiemże porozumieniu z Ziednoczonemi Stanami północney Ameryki. Gdy Prezydent rzeczonych Stanów w ostatnim swoim obieżdzie w Ogdenburgh witany był mową przez władze mieyscowe, odpowiedział: "Zgadzam się, iż pokoy naydogodnieyszą iest porą do przygotowania się do obrony; lecz mogę wam oraz z naywiększem ukontentowaniem donieść, iż między nami i W. Brytaniią naylepsze zachodzi porozumienie, i mam wszystkie powody do wierzenia, iż trwały obiecywać sobie możemy pokoy.„

Prędki i dumny gniew nasz, (wyraża gazeta Times) gdy inną oprocz naszey postrzeżemy na morzu eskadrę, usprawiedliwia poniekąt nadane nam przez Bonapartego sromotne nazwisko tyranow morza. Wiadomo nam, iż zasdrość Anglii na widok lub posiadanie przez kogo innego floty, pochodzi z przedziwnego czucia własney obrony; ale iesteśmy tego mniemania, iż Angliia, ieżeli chce choć na ieden rok utrzymać pokoy, powinna ukrywać to czucie. Znaczy to źle myśleć o utrzymaniu potęgi W. Brytanii, gdy dla iey bezpieczeństwa ustawicznie bić będziemy na trwogę. Okazuiąc się bowiem złemi, pobudzamy innych do gniewu, i naymnieyszy pozor powod dać może do kłotni. Naypewnieyszy sposób do okazania zagranicznem Mocarstwom, że znamy własny nasz interes i stale zachować go chcemy, na tem się zasadza, ażebyśmy morską naszę siłę naypierwszą w świecie zrobili, i to od nas zawisło. Tu gazeta Times zapuszczaiąc się w różne domysły o przeznaczeniu ustąpionych przez Rossyią Hiszpanii okrętów, naznacza im trzy: 1) Przewiezienie woysk Hiszpańskich do Ameryki; 2) Poskromienie Barbaryyczyków; 3) Wymuszenie na Turcyi wolnego przechodu przez Dardanelle.

W gospodzie Loyds ziawiły się razem dwie pogłoski; pierwsza, iż rząd d. 29 b. m. naymuie wiele przewozowych okrętów na 4 miesiące; druga, iż dla przewiezienia woysk z Portsmutu do Malty szukane są przewozowe statki.

Angielski 500 beczkowy okręt Boyd 80 ludzmi osadzony, zawiozł skazanych z Anglii do Botanybay, ztamtąd popłynął do Nowey Zelandyi dla nabrania do Anglii ładunku. Między innemi wziął Kapitan z Botanybay Nowozelandczyka nazwiskiem Georges na swoy okręt, lecz iak on, tak iego lud tak się okrutnie i z pogardą z nim obchodzili, iż ten poprzysiągł zemstę Anglikom. Jako dobry sternik i znaiący brzegi swoiego kraiu musiał zaprowadzić okręt do bezpieczney zatoki. Zaledwo okręt zarzucił kotwice, gdy Kapitan kazał biednego Georges obnażyć i odpędzić. Kapitan udał się potem z kilku maytkami na szalupie do brzegu, i zaledwo na ląd wysiadł, gdy Georges zasadziwszy się z swoiemi dzikiemi współziomkami, napadli na niego i z maytkami go zabili. Zawdziali ich mundury, udali się na okręt i wszystek lud aż do 4 wyrznęli (1 kobietę, 2 dzieci i ucznia morskiego, który dobrze obchodził się z Georgiem.) Po tey okropney scenie nastąpiła druga; dzicy poziadali pobitych ludzi.

Podług Dublińskiey gazety Niepodlegli południowey Ameryki układaią się z pewnym na morzu wsławionym Lordem (Cochrane?) aby przyiął naczelne nad ich flotami dowodztwo. Staraią się także

o kupno w Anglii okrętów, które chcą na woienne urządzić, i nie zbywa im na pieniądzach.

Do Sierpnia r. b. do samey Filadelfii przybyło 4396 wychodniów Europeyskich, pomiędzy którzmi 2018 z Anglii, 2190 z Hollandyi, 120 z Francyi, a 60 z Hamburga i Bremy.

Zatargi między Portugaliią i Hiszpaniią będą, iak sądzą, przez pośrednictwo Mocarstw Europeyskich zagodzone. Portugalia chce z Montevideo ustąpić byle w Amerykańskich posiadłościach swoich zabezpieczoną była przeciw napadom Hiszpańskich rokoszanów.

Z Bruxelli d. 23 Października.

Biskup Gandawski, Xże Broglio, został pod dniem 9. b. m. przez Prezesa sądu kryminalnego w Bruxelli, P. Wyns, do stawienia się i usprawiedliwienia z zarzucanych mu prestępstw wezwany, inaczey będzie za buntownika ogłoszony i wszelkich dobr pozbawiony. Wezwanie to zostało w Gandawie przy bębnie ogłoszone i na iego mieszkaniu przylepione. Rzeczony Biskup obwiniony iest 1) że w r. 1815 wydał pismo pod tytułem: *Jugement doctrinal*, w którem nagania rozporządzenie rządowe; że od r. 1815 do 1816 bez pozwolenia dyrektora spraw duchownych korrespondował z obcem Dworem względem spraw tyczących się Religii; 3) że w moc tey korrespondencyi bez zezwolenia rządu ogłosił dwie bulle i 1. brewę Papiezką.

Gazety Belgickie, wyiąwszy dziennik *Vrai Liberal* dozwolone znowu są we Francyi

Królewicz Następca tronu obieżdza ciągle fabryki kraiowe i one wspiera. W całym iego domu rzeczy tylko w kraiu wyrabiane maią bydź używane. Fabrykant Rossel w Gandawie upraszał go przy odwiedzeniu iego fabryki, aby przyiął od niego szarfę z Surinamskiey bawełny (nowy fabrykat w Belgii.) Królewicz przyiął ią, i zaraz drugą kupił, oddaiąc ią z temi słowy towarzyszącemu Jeneratowi: " Przyymyy ią WPan i noś za moim przykładem, aby i podwładni officerowie naśladowali WPana. ,,

Gdy dwoch młynarzow w okolicach Gandawy przekonanemi zostali, iż kredę do mąki mieszali, zostali zatem przez sąd policyi poprawczey na dwu letnie więzienie, zapłacenie po 100 zł. hol. i kosztów sądowych skazanemi.

Siła Hollendersko - Niderlandska lądowa nigdy ieszcze tak znaczną iak teraz nie była; składa się bowiem z dobrze ćwiczoną milicyią z 140,000 ludzi.

Z Stambułu d. 26 Września.

Stan zdrowia do dnia dzisieyszego nie polepszył się w stolicy tuteyszey, zawsze ieszcze tak w stolicy, iako i po przedmieściach padaią niestety ludzie ofiarą morowey zarazy.

Od wielkorządcy Egipskiego nadbiegło tu ieden po drugim dwoch gońcow, którzy przywieść mieli doniesienia o odniesionych nowych korzyściach nad Wehabitami w Arabiii; przynaymniey ci gońcy honorowemi futrami od Porty udarowanemi zostali.

Tak w ludwisarni, iako też w prochowniach tuteyszych pod dozorem znanego Czelebi Efendi pracuie nieustannie wiele ludzi, których podarunkami do pośpiechu i pracy zachęcaią.

DODATEK
DO Nro 90.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9 LISTOPADA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Petersburga d. 4 Października d. k.

Na ostatniem odbytem d. 6 z. m. posiedzeniu Towarzystwa Bibliynego, pokazywane były naprzód exemplarze: Biblii stereotypu w ięzyku Słowiańskim niedawno wyszłey; biblii Francuzkiey przekładania *de Sasi in octavo*, biblii w ięzyku Ormiańskim *in quarto*, każdey po 5000 exemplarzy; tudzież nowego testamentu *in duodecimo* także w ięzyku Ormiańskim exemplarzy 3000.

W celu przyśpieszenia wydań tych ksiąg zbawiennych postanowiono przez członków Komitetu bibliynego, sprowadzić z Anglii machinę, za pomocą którey w przeciągu godziny wydrukować można 1000 arkuszy.

Biblioteka towarzystwa otrzymała w darze od Komitetu bibliynego Angielskiego i innych zagranicznych towarzystw następuiące księgi: Biblią w ięzyku Czeskim; ieden exemplarz historyi starego testamentu w ięzyku Sanskryckim; Nowy testament w ięzyku Indyyskim, Pięcio-ksiąg Moyżesza i księgi historyczne starego testamentu w ięzyku Oryakskim; Pięcio-ksiąg i historyią starego testamentu w ięzyku Gunduhskim; Nowy testament w ięzyku Arabskim, przekładania gorliwego w pracach ku pożytkowi wiary Chrześciiańskiey Murzyna Sabbata; Nowy testament w Zwikskim ięzyku; także nowy testament w ięzyku Maratskim. Towarzystwo Missyionarzy Londyńskich ofiarowało do bibliiotek Komitetu: Nowy testament w ięzyku Chińskim, krotkie wyiątki z nowego testamentu w ięzyku Malayskim. Towarzystwo bibliyne Duńskie ofiarowało tuteyszemu exemplarze biblii i nowego testamentu w ięzyku Islandskim, nowego testamentu w ięzyku Grenlandskim, tudzież opisanie działań i prac swoich.

Naród Syberyi (Buraci) zostaiący ieszcze w bałwochwalstwie, otrzymawszy exemplarze Ewanielii według Swiętego Mateusza w ięzyku Kałmyckim, oświadczyli życzenie posiadania ksiąg takowych i w swoim rodowitym ięzyku, który iest bardzo podobny do pierwszego. W tym celu złożyli przeszło 12,000 rubli u Irkutskiego Cywilnego Gubernatora Treskina, prosząc o to nayusilniey. Komitet tuteyszy bibliyny przedsięwziął wszelkie środki do uskutecznienia tak świętey prośby. P

znieśieniu się z Gubernatorem, postanowiono sprowadzić z Syberyi dwoch młodych Buratów będących w stanie zaięcia się przekładaniem Pisma świętego na ich rodowity ięzyk.

Nowe oddziały towarzystwa zawiązały się w mieście Szkłowie i Bielicy w Gubernii Mohilowskiey, na wyspie Oesel, w Kilkond; w Gubernii Rygskiey, w Maryiemburgu.

Jeden z Viceprezesów Rezańskiego oddziału pisał następuiący list do Prezesa tuteyszego biblijnego towarzystwa: " Naystarsi z pomiędzy Tatarów mieszkaiących w mieście Kasimowie, uczuli tak silne pragnienie posiadania ksiąg Pisma S. iż nieczekaiąc na zezwolenie swoich współbraci, przysłali mi 110 rublij prosząc o sprowadzenie im starego i nowego testamentu. „

Biskup Permski Justyn donosi także, iż bardzo wielu z narodu Tatarskiego w powiecie Szadryńskim prosiło go o opatrzenie ich w księgi starego i nowego Testamentu. A tak i Mahometanie wyraźnie okazuią chęć słowa Bożego i czuią się bydź pociąganemi do światła Ewanielii.

Z Paryża d. 23 Października.

Xże Angouleme, iako Wielki Admirał Francuzki obieżdza teraz porty, i wszędzie uprasza, aby mu nie czyniono honorów.

Hrabiowie Rostopczyn i Nariszkin mieli u Króla posłuchanie; pierwszy naiął tu na 6 miesięcy dom Xcia Montebello.

O Hr. Forbin, który przedsiąwziął w celu kunsztów podroż do Grecyi, miano tu z Aten pierwszą wiadomość, zkąd wybierał się do Stambuła i do Ziemi Swiętey.

Pisarze nasi są nader czynnemi; 5 lub 6 pomiędzy któremi wymieniaią Beniamina Constant, Jay, Lanjuinais, Gregoire, połączyli się dla wydania rożnych ludów konstytucyy.

Naczelny Wodz woyska Pruskiego we Francyi, Jenerał Hr. Ziethen, posłał z rozkazu swoiego Monarchy Prezydentom gmin Bar-le-Duc, Comercy, Ligny i Farks 2000 fr. aby ie pomiędzy ubogich tych 4 gmin podzielili.

D. 19 umarł tu sławny Kompozytor muzyczny Mehul w 54 roku życia.

Mowią, iż na teraźnieyszych posiedzeniach izb z ważnieyszych następuiące przedmioty będą celem ich obrad: 1) wolność druku; 2) wolność osobista i zniesienie prewotalnych sądów; 3) budżet; 4) konkordat. Rząd, iak sądzą, nie będzie sprzeciwiał się 1mu i 2mu punktowi, ażeby ułatwił sobie uchwalenie budżetu. Naywięcey zapewne konkordat znayduie trudności.

W dowodztwach Francuzkich dywizyy zapowiadaią wiele odmian, które nowy Minister woyny Marsz. St. Cyr Królowi do zatwierdzenia ma podać. Pomnożenie woyska Francuzkiego odłożonem zostało, dopoki obie izby na propozycyią rządu iego liczby nie uchwalą.

Podług listu z Marssylii pod d. 14 b. m. miano tam urzędową wiadomość, że nowy Dey Algierski rozkazał wrocić okręt Hamburgski Reyherstig z całym ładunkiem, chociaż ten iuż był sprzedany, i lud iego uwolnił.

Niedaleko Abbeville Anglik Filipps został przez nieiakiego Fryderyka, Prussaka, który w Diepie ożenił się z Francuzką, a którego on za tłumacza przyiął, okropnie zamordowany i wszystkich pieniędzy, które miał pozbawiony.

Od granic Portugalii donoszą, że Jenerał Freire, przekonany, iż był naczelnikiem odkrytego tam spisku, został z wielu współwinowaycami na śmierć skazany i stracony.

Podług listu z Madrytu pod d. 7 Października, poseł Rossyyski przy Dworze Hiszpańskim, P. Tatiszew, zostaie tam w naywiększem poważaniu, i wysyła często gońców do Paryża i Peterzburga. Niemniey czynną utrzymuie korrespondencyią poseł Angielski; lecz taiemnica pokrywa ieszcze te układy, które tyczą się zapewne Ameryki.

Z Włoch d. 12 Października.

Xże i Xiężna Carignan przybyli d. 11 do Królewskiego zamku del Valentino, a o godzinie 4 wiechali uroczyście do Turynu.

W Neapolu otworzona została d. 29 Września założona przez X. Scoppa wedle sposobu Bella i Lankastra szkoła na 300 uczniow.

D. 4 b. m. nad miastem Nocera wzniosła się okropna burza z błyskawicą i gradem; w wielkości 12 łotów padał grad, który pokaleczył ludzi i bydło. Domy uszkodzone, a okoliczne ogrody zupełnie zniszczone zostały. W mniey 15 miesięcy po trzeci raz pustoszy podobnaż burza tę okolicę.

Jnfantka Hiszpańska, Maryia Ludwika, była Królowa Etruryi, wyiechała z Rzymu d. 9 b. m. do Villa Lante. P. Marhetti, który iey syna edukował, wyznaczyła miesięczną pensyią po 60 Skudow.

Korsarz z Buenos-Ayres napadł na Austryiacki kupiecki okręt Karolinę, płynący z Wenecyi do Lizbony, i nawet do niego strzelał; ale przeyrzawszy Austryiackie papiery, przeprosił Kapitana okrętu, iż wziął iego banderę za Hiszpańską, i ofiarował wynagrodzenie uczynioney szkody.

Od brzegów Menu d. 26 Października.

W Soloturnie umarł d. 15 b. m. sławny Polski Jenerał Kościuszko. Od kilku lat żył on oddalony od wielkiego świata, bawił się iedynie czytaniem, przestawał na obcowaniu zkilku przyiaciołmi, i całą swoią szczęśliwość zasadzał na dobrze czynieniu. W ostatniey woli swoiey pamiętał szczególniey o ubogich, i żądał, aby przy prostym obrzędzie pogrzebowym przez nich był do grobu zaniesiony.

Były Westfalski Minister, Hr. Malchus, mianowany teraz Wirtemberskiem wykonał d. 11 b. m. w radzie stanu na tę dostoyność przysięgę i zaiął przeznaczony dla siebie dom na kancelaryią.

Nad warowniami miasta Erfurtu pracuią ciągle, a mianowicie nad umocnieniem samego miasta, którego cytadele Petersberg i Ciriag w ostatniey woynie dłużey niżeli one się trzymały.

Wielki Xże Badeński mianował swoiego Ministra stanu, Baron Hake, nadzwyczaynym Posłem swom i Minstrem w Wiedniu.

Zakończony niedawno Sto Michalski iarmark Lipski był dosyć dobry. Naywięcey iednak miały pokupu przednie bawełniane i wełniane towary, iako to kotony, &c. przednie sukna. Niektórzy Anglicy całe składy swoich tego gatunku towarow rozprzedali i ieszcze na dostawienie onych kommissa poprzyymowali, zawsze iednak po tańszey cenie ze szkodą Niemieckich fabryk. Grube sukna nie miały tą razą pokupu, równie iak tak zwane Noremberskie towary, których dą-

wniey naywięcey do północney Ameryki zakupowano. Sascy fabrykanci z Szemnic, Plauen i innych okolic wiele swoich rękodzieł sprzedali. Płótna były tanie, a iednak nie było na nie pokupu. Liczba żydow z Polski, Galicyi i Rossyi była tą razą większa niżeli innych czasow. Znaydowało się na tym iarmarku także dwoch Persow z Schiras i kilkunastu żydow z Turczech z wschodniemi towarami. Wczasie pierwszego tygodnia iarmarku piękna pogoda ściągnęła wielu kraiowcow, którzy wiele pieniędzy zostawili. O bankructwie nie było wzmianki i w płatnym tygodniu wszystkie nastąpiły wypłaty. Fabrykanci żalili się iednak powszechnie na tanią sprzedarz Anglikow.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do wiadomości, iż w dniu 1 Grudnia r. b. od godziny 10 z rana w Biorze wydziału odbywać się będzie licytacyia publiczna Dzierżawy wieczney Erbpacht ogrodu przy pałacu w Promniku Białym będącego, oraz sprzedarzy tamże Pałacu murowanego. O warunkach oboyga w Biórze Kommissyi Włościańskiey przy ulicy Grodzkiey pod L. 120 wiadomość powziętą bydź może. Tu się tylko nadmienia.

1) Iż każda z tych realności osobno licytowaną będzie dla większey dogodności ubiegaiących są;

2) Co do Pałacu wartość szacunkowa iego stanowi pretium fisci, a tey dziesiąta część vadium.

3) Utrzymuiący się przy kupnie tey ostatniey Realności obowiązany będzie złożyć natychmiast iednę czwartą część wylicytowaney kwoty, drugą podobną część w miesie w dniu 24 Czerwca 1818, a resztuiącą połowę w tymże terminie, na pewney hypotece z opłaceniem po 5 od 100 procentu zabespieczy. W Krakowie d. 26 Paźdz. 1817.

Linowski S. P.
Gadomski S. W.

Niżey podpisany uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku w Lipsku, sprowadził ztamtąd do Składu własnego w Sukiennicach Miasta Krakowa będącego, nayprzednieysze Sukna, Korty, Kaźmiry i Wigonie, z pierwszych fabryk Francuzkich i Angielskich, które za mierną cenę sprzedawać ofiaruie,

Kajetan Fuchs.

Podaie się do Publiczny wiadomości, iż po odbyciu przedstanowczey Licytacyi, Chałupy z obsiwami, w Wsi Olszenicy leżącey, w dniu 9cim Listopada r. b. która to Chałupa z Obsiewami stosownie do Art. 698 K. P. Wawrzeńcowi Bidce włościanowi wsi Olszanicy za Summę 335 Zło. Pol. gro. 15, iako naywięcey daiącemu przysądzona została. Termin do Stanowczy licytacyi na dzień 18ty Listopada r. b. na godzinę 9tą zrana naznaczony został, na który to termin, chęć licytowania maiący do Domu pod Nrem 185 przy ulicy Sgo Michała stoiącey, iako do mieysca w którym licytacyia odbywać się będzie, zapraszaią się. Dan w Krakowie dnia 3go Listopada 1817.

W. Skarżyński, Sekretarz T. C. I. Instancyi.

Niżey podpisany Assesor Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu Rezolucyią Tegoż Trybunału pod d. 20 Września r. b. do Nru 3020 zapadłą do sprzedarzy kamienicy przy ulicy Szewskiey pod Nrem 329 położoney, niegdy ś. p. Andrzeia Sakowskiego szklarza własney delegowany; ninieyszym uwiadomia, iż taż kamienica w Roku b. 1817 przez trzech w sztuce biegłych Taxatórów przysięgłych 28344 Zł. Pol. oszacowana, zupełnie w dobrym stanie będąca w dniu 18 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem w sali Audyencyonalney Trybunału przez publiczną licytacyią, przedstanowczo odbydź się maiącą, sprzedaną będzie. Życzący sobie takowey nabydź, zechcą się naterminie wyżey wymienionym, w mieyscu oznaczonym, zaopatrzeni w Vadium to iest 2834 Zło. Pol. znaydować. O warunkach zaś ninieyszey licytacyi każdego dnia tak u podpisanego kommissarza, iako i u Urod: Miętuszewskiego Kuratora massy dowiedzieć się można będzie, które to warunki równie przed rozpoczęciem się licytacyi przeczytane będą.

W Krakowie dnia 3 Listopada 1817.

Ignacy Łabajewski.